

Sygn. akt III CZ 70/11

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku J. K.

przy uczestnictwie W. Ż., W. B., W. K., J. K., M. S. i T. J.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 2 grudnia 2011 r.,

zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 12 lipca 2011 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 12 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawczynie J. K. od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 1 lutego 2011 r. Przyczyną odrzucenia skargi było jej wniesienie po upływie ustawowego terminu, określonego w art. 398⁵ § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

W zażaleniu wnioskodawczynie zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu naruszenie art. 112 k.c. przez niewłaściwe określenie dnia, w którym upływał dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej, a Sąd Okręgowy dokonał w postanowieniu jednostronnej interpretacji powołanego przepisu. W uzasadnieniu wnioskodawczynie, poprzez swojego pełnomocnika stwierdziła, że art. 112 k.c., mający zastosowanie poprzez art. 165 § 2 k.p.c. stanowi o dniu, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu. To sprawia, że „z punktu widzenia logiki” występuje alternatywa, sprowadzająca się do konstrukcji „albo” (nazwą), „albo” (datą), a żaden przepis k.p.c. nie określa, który człon alternatywy i w jakiej kolejności należy stosować. Ze względu na otrzymanie pisemnego postanowienia z uzasadnieniem w poniedziałek, dnia 23 lutego 2011 r. dwa miesiące upływałyby, jak się uzasadnia w zażaleniu, w poniedziałek, dnia 25 kwietnia 2011 r. Jednakże był to Poniedziałek Wielkanocny, więc termin na wniesienie skargi kasacyjnej upływał w następny poniedziałek, tj. dnia 2 maja 2011 r. i to tylko wtedy, gdy się uzna, że ustawodawca miał na myśli miesiące ziemskie, a nie księżycowe. Wnioskodawczynie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i nadanie biegu sprawie oraz o przywrócenie na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. terminu do złożenia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezpodstawne, a zaprezentowany w nim tok rozumowania jest całkowicie chybiony.

Wskazany w art. 112 k.c. termin oznacza, że termin oznaczony w miesiącach kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca. W niniejszej sprawie tylko początek biegu terminu dotyczy miesiąca, który jest krótszy (luty, mający 28 dni w 2011 r.), ale dwa miesiące,

liczone od dnia 28 lutego 2011 r. upłynęły, zgodnie z art. 112 k.c. – dnia 28 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy prawidłowo zatem ustalił tę datę. Powołany przepis nazwę dnia tygodnia odnosi wyłącznie do terminów liczonych w tygodniach, a nie w miesiącach i nie wtedy, gdy chodzi o termin ciągły (art. 114 k.c.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 sierpnia 1997 r. (II UZ 53/97, OSNAPIUS 1998, nr 15, poz. 467), wydanym na gruncie dawnego art. 394⁴ k.p.c. termin miesięczny do wniesienia kasacji jest terminem ciągłym, a więc kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada dniowi doręczenia orzeczenia stronie skarżącej, a nie z upływem 30 dni. W ten sam sposób należy liczyć dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398⁵ § 1 k.p.c.

Ustawodawca nie skłania także do wątpliwości, jakie wywodzi się w zażaleniu, co do ziemskiego, a nie księżycowego obliczania terminów miesięcznych.

W sprawie nie występują okoliczności wskazane w art. 168 § 1 k.p.c. do przywrócenia terminu na wniesienie skargi kasacyjnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 oddalił zażalenie.